

Prymusi

Jacek Kłos

Na Audio Show 2013 przysłuchiwałem się prezentacjom w hotelach Golden Tulip i Bristol.

Większość wystawców skoncentrowała się na sprzęcie klasy high-end, choć zdarzały się wyjątki, jak kosztujące niecałe 10000 zł, a grające miękko i muzykalnie polskie kolumny Sounddeco F3. Z „du-

żych” systemów moją szczególną uwagę zwróciły cztery – rasowe, świetnie zestawione i, wydawać by się mogło, ignorujące ograniczenia akustyki hotelowych pomieszczeń.

Wilsonowi, poza bardzo dobrym dźwiękiem, udało się uzyskać jeszcze jeden, kto wie, czy nie równie istotny efekt. Tańszy system z Sophią III, zasilaną elektroniką Audio Researcha z linii Reference brzmiał plastycznie, mieścił się w niezbyt dużym pokoju i oferował zaskakującą energię w basie. Kiedy jednak przechodziło się do sali z wyższym modelem Alexia i monstrualnymi monoblokami ARC Ref 750, nie było cienia wątpliwości, że mamy do czynienia z konfiguracją ze znacznie wyższej półki. Przełożenie ceny na jakość dźwięku było ewidentne. Najnowsze kolumny Wilsona rozwinęły skrzydła, pokazując rozmach w iście amerykańskim stylu. Dźwięk bez najmniejszego trudu wypełnił dużą

salę konferencyjną swobodną i namacalną przestrzenią. Basu było pod dostatkiem, ale w żadnym repertuarze nie odczuwało się niedostatku kontroli. Średnica brzmiała naturalnie ciepło, w wokalach urzekająco, a skala prezentacji musiała usatysfakcjonować nawet malkontentów. Ten dźwięk naprawdę mógł się podobać, zwłaszcza że po półgodzinie odsłuchu, miał nużyć, coraz bardziej zaciekawiał. „Małe” Wilsony grały bardzo dobrze, po raz kolejny potwierdzając, że zasługują na entuzjastyczne opinie, jednak z dużymi odczuwało się jeszcze więcej przyjemności ze słuchania i zyskiwało pewność, że za znacznie wyższą cenę otrzymuje się poprawę jakości dźwięku praktycznie we wszystkich aspektach. To bardzo pożądany, choć niełatwy do uzyskania efekt. Świadczy o konsekwentnej wizji producenta, którą udało się przenieść w realia wystawy. Świetnie przygotowany pokaz.



Wilson Audio Sophia III – kontrola i energia basu.



„Mała” wieża Audio Researcha z serii Reference.



Monstrualne monobloki ARC Ref 750...



... zasilaty kolumny Wilson Audio Alexia. Pełnia, rozmach i duża klasa.



300 lampowych watów z monobloku MC2301.

Bohaterem kolejnej ciekawej prezentacji były kolumny Rockport Atria – najnowszy i zarazem najtańszy model w katalogu amerykańskiej wytwórni. Do zasilania wykorzystano lampową elektronikę McIntosha (dzielony przedwzmacniacz C1000 i monobloki MC2301) oraz gramofon MT10, w którym standardową wkładkę zastąpiono nową Lyrą Kleos. Było może trochę za głośno, zwłaszcza dla osób w pierwszym rzędzie, niemniej klasa dźwięku nie pozostawiała niedosytu. System grał bardzo neutralnie, bez śladu lampowej kluchowatości czy spadku rozdzielczości. Muzyka skrzyła się detalami, nie popadając w rozjaśnienie i niosła ze sobą wiele emocji. Wedle branżowej plotki, dzięki tej prezentacji trzy pary Rockportów znalazły nowy dom. Jeżeli to prawda, nabywcom wypada pogratulować zakupu. Odtąd w ich domowych pieleszach będzie rozbrzmiewał dźwięk bogaty w niuanse i pełen dynamicznych kontrastów.

Na koniec zostawiłem wisienkę na torcie. Prawdziwą niespodziankę i małe odkrycie tegorocznej wystawy. Boenicke to marka głośników, pochodząca od nazwiska założyciela firmy i jej głównego konstruktora – Svena Boenicke. Poszukując informacji, możecie się też natknąć na nazwę Audiomanufacture, ale to to samo.

Starannie wykonane kolumny podłogowe w obudowach z litego drewna zaprezentowały dźwięk swobodny, wysmakowany, chciałoby się powiedzieć: dystyngowany. Chodziło w nim nie tyle o eksponowanie skali dynamicznej czy masywnego basu, ale o wysublimowaną kulturę i spójność zakresów pasma. Konstruktorowi udało się osiągnąć niezwykle rzadko spotykany poziom wyrafinowania, a ogromna ilość informacji została przekazana jako jednorodna, jedwabista faktura.

Repertuar do prezentacji został przygotowany tak, aby „nie drażnić” pomieszczenia; dominowały więc składy kameralne. To, co płynęło ze szwajcarskich głośników, zapewniało jednak ogromną przyjemność ze słuchania, zaostrzając jednocześnie apetyt na więcej.



Atria – najnowsze i najtańsze kolumny w katalogu Rockporta.



McIntosh MT10.

www.zingali.pl

"Subtelność, zdecydowanie i urzekająca aparycja!"
audiolifestyle.blogspot.com

"Zabójcza zaiste mieszanka realizmu i piękna."
[Piotr Ryka
hifiphilosophy.com](http://Piotr Ryka.hifiphilosophy.com)

"Niczym wyborny Bourbon, który pięści kubki smakowe bogactwem aromatów i niuansów"
[Marcin Olszewski
soundrebels.com](http://Marcin Olszewski.soundrebels.com)

Zapraszamy do autoryzowanego salonu dealerskiego Zingali:

AUDIOFIL, Warszawa
 ul.Boya Żeleńskiego 6,
 tel. 607192855

